

Kazus 1. Rozbój

Stan faktyczny

18-letni Maciej G. i jego starszy brat 25-letni Daniel G. postanowili wkraść się do domu sąsiada – Pawła S. i „zabrać bardziej wartościowe fanty”. Wiedzieli, że Paweł S. nie zamyka na noc drzwi tarasowych i tą drogą planowali dostać się do środka. Na wszelki wypadek postanowili zabrać pistolet służbowy, należący do ich ojca, będącego policjantem. Gdy dostali się do wnętrza domu, zaczęli przetrząsać salon Pawła S. w poszukiwaniu wartościowych przedmiotów i gotówki. Słyszając dziwne odgłosy na parterze, Paweł S. postanowił sprawdzić co jest ich źródłem. Widząc wchodzącego sąsiada, Maciej G. pokazał mu jedynie zatknięty za pasek od spodni pistolet i powiedział, że „jeżeli nie chce, aby stało się jakieś nieszczęście, to ma natychmiast oddać całą gotówkę, którą ma w domu”. Paweł S. trzęsącymi się rękami sięgnął po portfel i oddał Danielowi i Maciejowi G. całą jego zawartość – 243 zł. Sprawcy zabrali pieniądze i uciekli.

Prokurator wydał postanowienie o zamknięciu dochodzenia, po czym skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko obu mężczyznom, zarzucając im popełnienie czynu z art. 280 § 2 KK.

Dokonując wstępnej kontroli aktu oskarżenia, prezes sądu stwierdził, że w aktach sprawy znajduje się nierozpoznany wniosek Macieja G. o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, złożony jeszcze w postępowaniu przygotowawczym. Wezwał więc oskarżonego do wykazania swojego stanu majątkowego. Z oświadczenia Macieja G. wynikało, że ma spore oszczędności z tytułu odziedziczonego po dziadkach spadku, wobec czego prezes wydał postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku oskarżonego o wyznaczenie obrońcy z urzędu stwierdzając, że oskarżonego stać na ustanowienie sobie obrońcy z wyboru. Na to postanowienie zażalenie wniósł Maciej G. Zażalenie prezes sądu skierował do właściwego sądu odwoławczego, który utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Sprawie nadano dalszy bieg.

Sąd zakwalifikował zachowanie Macieja G. jako wypadek mniejszej wagi (z uwagi na niewielką wartość zabranych pieniędzy) i uznał go za winnego czynu z art. 283 KK w zw. z art. 280 § 2 KK w zb. z art. 193 KK w zw. z art. 11 § 2 KK. Jednocześnie sąd uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości i na podstawie art. 66 § 1 KK w zw. z art. 67 § 1 KK prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne warunkowo umorzył na okres 4 lat (uwzględniając przy tym, że Maciej G. był młodociany). Dodatkowo, na podstawie art. 67 § 2 KK oddał Macieja G. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Odnośnie do Daniela G., sąd wskazał, że jego zachowanie stanowiło jedynie formę pomocnictwa w stosunku do czynu Macieja G., a biorąc pod uwagę, iż on sam nie posługiwał się bronią palną, uznał go za winnego czynu z art. 283 KK w zw. z art. 280 § 1 KK w zw. z art. 18 § 3 KK w zb. z art. 193 KK w zw. z art. 11 § 2 KK. Na podstawie art. 66 § 1 KK w zw. z art. 67 § 1 KK prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby roku.

Wskazówki

- Ile lat mają sprawcy? Czy ich wiek może wpływać na ich zdolność do zawinienia, a w dalszej kolejności na wymiar kary?
- Co oznacza znamień „posłużyć się bronią, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym”?

- Czym jest wypadek mniejszej wagi w przypadku przestępstwa rozboju?
- Jaka różnica występuje pomiędzy współsprawstwem a pomocnictwem?
- Jaki zbieg ma miejsce pomiędzy przestępstwem rozboju a przestępstwem naruszenia miru domowego?
- Jakie są konsekwencje warunkowego umorzenia postępowania – zwłaszcza w przypadku sprawcy młodocianego?
- W jakiej formie powinno być tu prowadzone postępowanie przygotowawcze?
- Wydanie jednego z postanowień jeszcze w postępowaniu przygotowawczym było zbędne. O którym mowa i dlaczego?
- Czy w tej sprawie stan majątkowy na pewno miał znaczenie dla kwestii wyznaczenia obrońcy z urzędu?
- Przeanalizuj kwestię zaskarżalności decyzji odmownej w odniesieniu do wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Rozwiązanie

Sąd orzekający w sprawie dopuścił się w pierwszej kolejności błędu w kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego Maciejowi G. Z jednej strony, prawidłowo uznano, że zachowanie sprawcy wypełnia znamiona czynu z art. 280 § 2 KK – przyjmuje się bowiem, że samo okazanie broni pokrzywdzonemu, mające na celu wzbudzenie w nim obawy jej użycia, jest traktowane jako „posługiwanie się” nią w rozumieniu art. 280 § 2 KK (wyr. SA w Katowicach z 20.3.2014 r., II AKa 58/14, Legalis). Z drugiej jednak strony – zgodnie z art. 283 KK **wypadek mniejszej wagi** może dotyczyć wyłącznie wskazanych w jego dyspozycji przestępstw: kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 KK), rozboju w typie podstawowym (art. 280 § 1 KK), kradzieży rozbójniczej (art. 281 KK) oraz wymuszenia rozbójniczego (art. 282 KK). Przepis ten nie znajduje natomiast zastosowania w przypadku rozboju kwalifikowanego (art. 280 § 2 KK), który został zarzucony Maciejowi G.

Błędem było również przyjęcie rzeczywistego (realnego) zbiegu przepisów art. 280 § 2 oraz art. 193 KK. Naruszenie miru domowego traktuje się bowiem jako **czyn współukarany uprzedni** w stosunku do przestępstwa rozboju – stanowiący wobec niego środek do celu (zob. np. wyr. SA w Lublinie z 21.10.2004 r., II AKa 213/04, Legalis). W sprawie pojawił się zatem problem nie tyle zbiegu przepisów, co zbiegu przestępstw i – co więcej – zbieg ten należałoby uznać za pomijalny.

Sąd prawidłowo przyjął, że Maciej G. był sprawcą młodocianym. Umarzając warunkowo postępowanie wobec niego, niewłaściwie powiązał jednak tę okoliczność z długością **okresu próby**. Zgodnie z art. 67 § 1 KK warunkowe umorzenie następuje na okres próby, który wynosi **od roku do 3 lat** i biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia. To, że Maciej G. był młodocianym, miałoby znaczenie w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 70 § 2 KK w wypadku **zawieszenia wykonania kary** wobec sprawcy młodocianego oraz sprawcy, który popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, okres próby wynosi **od 2 do 5 lat**.

Na podstawie art. 67 § 3 KK umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd **nakłada obligatoryjnie na sprawcę obowiązek** naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę; sąd może nałożyć na sprawcę obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt 1–3, 5–6b, 7a lub 7b KK, a ponadto orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 KK lub zakaz prowadzenia pojazdów, wymieniony w art. 39 pkt 3 KK, do lat 2. W niniejszej sprawie sąd nie zastosował powyższego przepisu i nie orzekł żadnego ze wskazanych powyżej obowiązków.

Niewłaściwa jest również kwalifikacja czynu popełnionego przez Daniela G. Przede wszystkim jego zachowanie **nie stanowiło pomocnictwa**, lecz uznać należy je za mieszczące się w ramach **współsprawstwa**. Maciej G. i Daniel G. działali bowiem wspólnie i w porozumieniu, zgodnie z przyjętym uprzednio planem. Daniel G. zrealizował przy tym część znamion rozbój – zabierając Pawłowi S. zawartość jego portfela. Zgodnie z przyjętą linią orzeczniczą – „Pomocnika od współsprawcy odróżnia to, że pierwszy z nich umyślnie ułatwia popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę, uważając ów czyn wyłącznie za cudze przedsięwzięcie, a w czynie tym nie uczestniczy” (wyr. SA w Krakowie z 3.2.2015 r., II AKa 190/14, Legalis). Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że Daniel G. nie chciał jedynie ułatwić bratu popełnienie przestępstwa, lecz czynnie brał w nim również udział.

Sąd niewłaściwie uznał, że okoliczność, iż Daniel G. osobiście nie posługiwał się nożem, prowadzi do przyjęcia, że powinien odpowiadać za przestępstwo rozbój w typie podstawowym (art. 280 § 1 KK). Z art. 280 § 2 *in fine* KK wynika bowiem, że odpowiedzialność za **typ kwalifikowany rozbój** poniesie nie tylko osoba, która sama posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, lecz także **współsprawca, który dopuszcza się rozbój wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem**.

Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie powinno być prowadzone **w formie śledztwa**, skoro zarzut obejmuje popełnienie zbrodni z art. 280 § 2 KK (art. 309 pkt 1 w zw. z art. 25 § 1 pkt 1 KPK). Nie ma tu znaczenia jaką kwalifikację przyjmujemy za właściwą, decyduje bowiem kwalifikacja przyjęta w zarzucie.

Skoro postępowanie prowadzono w formie dochodzenia, to nie jest obowiązkowe wydanie **postanowienia o jego zamknięciu**, chyba że podejrzany jest tymczasowo aresztowany – o czym jednak w kazusie nie ma mowy (art. 325g § 1 KPK). Oczywiście nie jest to błąd, ale w ramach rozwiązywania kasusów warto mieć taką kwestię na uwadze.

Błędem było jednak procedowanie w przedmiocie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu. W tej sprawie występuje przypadek obrony obligatoryjnej – sprawa toczy się bowiem przed sądem okręgowym o zbrodnię (art. 80 KPK). W takim przypadku, zgodnie z art. 81 § 1 KPK, prezes lub referendarz sądowy sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza oskarżonemu obrońcę z urzędu. Nie ma w takim przypadku znaczenia stan majątkowy oskarżonego. Rozpoznając wniosek oskarżonego o wyznaczenie obrońcy z urzędu, zgodnie z art. 78 § 1 KPK, istotnie należy dokonać oceny, czy w sposób należyty oskarżony wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. **Ten przepis nie znajduje jednak zastosowania** gdy oskarżony i tak musi mieć obrońcę z uwagi na przypadek obrony obligatoryjnej – należy mu go wyznaczyć niezależnie od sytuacji materialnej oskarżonego. W razie rozpoznania sprawy, postępowanie obarczone jest bezwzględna przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 10 KPK).

Jeśli prezes sądu odmówił wyznaczenia obrońcy z urzędu, powinien zrobić to w formie zarządzenia, a nie postanowienia. Ponadto, zgodnie z art. 81 § 1a KPK, na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do **sądu właściwego do rozpoznania sprawy**, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy – zażalenie **do innego równorzędnego składu tego sądu**.

Błędem było nierozpoznanie na etapie postępowania przygotowawczego wniosku podejrzanego o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Prokurator oczywiście nie mógł tego wniosku rozpoznać, a powinien przekazać go do rozpoznania sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy (art. 81 § 1 KPK), w tym przypadku do sądu okręgowego.

Można jeszcze rozważyć, czy w takiej sytuacji byłyby podstawy do skierowania sprawy na posiedzenie w celu zwrotu sprawy prokuratorowi w trybie art. 344a KPK. Wyda-

je się jednak, że w tym specyficznym układzie procesowym ta instytucja nie znalazłaby zastosowania. Na etapie podejmowania decyzji, o której mowa w art. 344a KPK sąd musiałby bowiem uwzględnić dwie rzeczy. Po pierwsze to, że obiektywnie wniosek oskarżonego wniesiony na podstawie art. 78 § 1 KPK nie zostałby uwzględniony (sytuacja majątkowa tego nie uzasadniała). Po drugie, przypadek obrony obligatoryjnej z art. 80 KPK dotyczy etapu postępowania sądowego, a więc postępowanie przygotowawcze nie jest obarczone uchybieniem polegającym na jego prowadzeniu bez udziału obrońcy w przypadku obrony obligatoryjnej.

Orzecznictwo

1. [Posługiwanie się bronią palną, nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem]

Każde manipulowanie nożem na oczach pokrzywdzonego, w tym okazywanie, choćby przez uwidocznienie fragmentu noża np. jego trzonka, tak by pokrzywdzony widział, że sprawca dysponuje danym przedmiotem, co ma wzbudzić u pokrzywdzonego obawę jego użycia, winno być uznane za „posługiwanie się” niebezpiecznym przedmiotem w rozumieniu art. 280 § 2 KK.

Wyrok SA w Katowicach z 20.3.2014 r., II AKa 58/14, Legalis

Określone znamieniem czasownikowym „posługiwanie się” wskazanymi w art. 280 § 2 KK, przedmiotami, może polegać nie tylko na ich użyciu (a zatem np. jeżeli chodzi o broń palną poprzez oddanie strzału, czy w wypadku noża poprzez zadanie ciosu), ale również m.in. na zademonstrowaniu ich posiadania, np. poprzez trzymanie ich w rękach.

Wyrok SA w Białymstoku z 22.11.2005 r., II AKa 168/05, Legalis

Posłużenie się bronią palną w rozumieniu art. 280 § 2 KK nie musi polegać na oddaniu strzału lub usiłowaniu oddania strzału, bowiem do wyczerpania znamion tego przestępstwa broń w ogóle nie musi być nabita. Wystarczy, że sprawca posiada broń i manipulując nią sprawia wrażenie, że może być użyta, zgodnie z jej przeznaczeniem.

Wyrok SN z 9.12.2002 r., II KKN 273/00, Legalis

2. [Czyny współukarane]

Sąd zmodyfikował przypisany oskarżonemu czyn, eliminując z podstawy skazania art. 193 KK, uznając, że w sprawie o napad rabunkowy na dom zbędne jest kwalifikowanie tego czynu również z art. 193 KK, bowiem naruszenie miru domowego stanowi czyn współukarany uprzedni w stosunku do zbrodni rozboju.

Wyrok SA w Lublinie z 21.10.2004 r., II AKa 213/04, Legalis

W sytuacji popełnienia przestępstwa tzw. „rozboju mieszkaniowego” wdarcie się do cudzego mieszkania, lokalu, pomieszczenia, o którym stanowi art. 193 KK, jest czynnością uprzednią, współukaralną, która mieści się w pojęciu czynu z art. 280 KK. Zachodzi zatem niewłaściwy, pomijalny zbieg przepisów ustawy rozstrzygany według *paremii lex consumens derogat legi consumptae*. Stan ten wyklucza możliwość przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji wyżej powołanych przepisów.

Wyrok SA w Białymstoku z 4.4.2018 r., II AKa 13/18, Legalis

Jako jedną z postaci pomijalnego zbiegu przestępstw, przyjmuje się tzw. współukarane przestępstwo uprzednie, za które można uznać taki czyn, który stanowi środek prowadzący do dalszego celu, stanowiącego także przestępstwo.

Wyrok SN z 16.11.2009 r., IV KK 98/09, Legalis

3. [Współsprawstwo w przypadku rozboju]

1. Pomocnika od współsprawcy odróżnia to, że pierwszy z nich umyślnie ułatwia popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę, uważając ów czyn wyłącznie za cudze przedsięwzięcie, a w czynie tym nie uczestniczy.

2. Współdziałający (podobnie podżegacz, pomocnik, współsprawca, sprawca kierowniczy lub wydający polecenie), który cechy znamiennej nie posiada, ponosi odpowiedzialność za przestępstwo indywidualne, jeżeli o danej okoliczności wiedział, to jest uświadamiał sobie, iż współdziała z podmiotem przestępstwa indywidualnego (art. 21 § 2 KK).

Wyrok SA w Krakowie z 3.2.2015 r., II AKa 190/14, Legalis

Współsprawstwo określone w art. 280 § 2 KK polega na tym, że nie każdy ze sprawców musi posługiwać się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem albo środkiem obezwładniającym. Wystarczy, że czyni to jeden ze współdziałających, a pozostali obejmują swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępnego działania. Surowsza odpowiedzialność za współdziałanie z osobą posługującą się bronią palną, nożem lub niebezpiecznym przedmiotem, a także ze sprawcą działającym w sposób niebezpieczny dla życia, wchodzi w grę wówczas, gdy sprawca obejmował swoją świadomością takie zachowanie innej osoby i co najmniej z nim się godził.

Wyrok SA w Katowicach z 29.9.2005 r., II AKa 235/05, Legalis

4. [Wypadek mniejszej wagi]

W licznych orzeczeniach podkreśla się, że o przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motyw i cel działania sprawcy (wyr. SN z 4.4.1997 r. V KKN 6/97; wyr. SA w Lublinie z 8.8.1996 r., II AKa 91/96)

Wyrok SA we Wrocławiu z 29.9.2010 r., II AKa 270/10, Legalis

Liczona w groszach wartość dobra, które stało się przedmiotem zamachu oraz zachowanie się sprawców rozboju, którzy zwrócili pokrzywdzonemu telefon i dokument tożsamości oraz podali mu rękę wskazują, że zastosowanie powinien znaleźć art. 283 KK.

Wyrok SN z 26.11.2008 r., II KK 79/08, Legalis

Przy ocenie co należy uznać za wypadek mniejszej wagi, sama wartość skradzionych przedmiotów nie jest decydująca. Podstawowym bowiem kryterium jest stopień niebezpieczeństwa społecznego czynu oraz jego ocena z punktu widzenia interesu społecznego, przy uwzględnieniu nadto wskazówek zawartych w art. 50 § 1 i 2 KK.

Wyrok SN z 11.5.1971 r., V KRN 147/71, Legalis

Kwalifikacja rozboju jako wypadku mniejszej wagi jest stosowana przez sąd apelacyjny w razie ustalenia niskiego stopnia winy, przypadkowości działania sprawcy, nikłej szkody, w razie rozbojów dokonywanych między osobami pijącymi alkohol na tle porachunków o zapłcenie za kolejną porcję, a w wypadkach czynów graniczących z natrętnym żebractwem – gdy jest poparte groźbą itp.

Wyrok SA w Krakowie z 20.11.2003 r., II AKa 276/03, Legalis

5. [Dochodzenie zamiast śledztwa]

Przeprowadzenie postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, zamiast obligatoryjnego śledztwa, tylko wtedy mogłoby uzasadniać wadliwość czynności procesowych, gdyby skutki tej usterki mogły wywrzeć wpływ na treść wyroku, a więc gdyby np. godziła ona w istotne interesy uczestników postępowania (np. prawo podejrzanego do obrony, czy też przeprowadzenie czynności nastąpiło przez organ w ogóle nieuprawniony). Wady merytoryczne postępowania przygotowawczego, a nie samo uchybienie obowiązkowi dokonywania czynności w określonej formie, powinny uzasadniać odmówienie przez sąd rozpoznawczy waloru dowodowego przeprowadzonych w jego toku czynności.

Wyrok SA w Katowicach z 14.9.2006 r., II AKa 196/06, Legalis

Dochodzenia nie prowadzi się także, jeżeli zarzucony podejrzanemu czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, pozostających w zbiegu kumulatywnym (art. 11 § 2 KK), z których chociaż jeden wyłącza możliwość prowadzenia dochodzenia.

Postanowienie SN z 30.6.2004 r., I KZP 8/04, Legalis

W wypadku niezakończenia dochodzenia wszczętego w sprawie obejmującej czynny należące do katalogu występków o które prowadzi się dochodzenie, określonego w art. 325b KPK, w terminie wskazanym w art. 325i § 1 KPK w brzmieniu obowiązującym do 12.7.2007 r. i kontynuowania postępowania przygotowawczego w formie śledztwa, nie było dopuszczalne ponowne wszczęcie dochodzenia także w sprawie wyłącznie z tego śledztwa na podstawie art. 34 § 3 KPK.

Postanowienie SN z 26.7.2007 r., I KZP 17/07, Legalis

6. [Obrona obligatoryjna, zaskarżalność decyzji odmownej]

1. Zgodnie z art. 81 § 1a KPK na postanowienie o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje oskarżonemu zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu. Nie rozpoznając wniosku przed wyznaczeniem terminu rozprawy apelacyjnej i nie doręczając postanowienia o oddaleniu wniosku z pouczeniem o sposobie zaskarżenia, sąd uchybia wymienionemu przepisowi, pozbawiając oskarżonego możliwości złożenia środka odwoławczego.

2. Pozbawienie oskarżonego uzasadnionego prawa do pomocy obrońcy, także przez odmowę wyznaczenia go na podstawie art. 78 § 1 KPK, z zasady może mieć wpływ na treść wyroku.

Wyrok SN z 27.6.2018 r., III KK 448/17, Legalis

Organem uprawnionym do wyznaczenia obrońcy z urzędu – zgodnie z art. 81 § 1 KPK – jest prezes lub referendarz sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a ponadto – zgodnie z art. 93 § 2 KPK – przewodniczący wydziału albo upoważniony sędzia.

Decyzja podjęta przez wymienione podmioty następuje w formie zarządzenia (art. 81 § 1a KPK). Uprawnienie to – zgodnie z art. 81 § 1a *in fine* – przysługuje także sądowi, jednakże wtedy podjęta decyzja w tym przedmiocie powinna przybrać formę postanowienia. Skoro więc na posiedzeniu procedował sąd apelacyjny, to niewątpliwie decyzja procesowa powinna przybrać formę postanowienia, a nie zarządzenia. O ile błędna forma wydanej decyzji nie przesądziła o jej zasadności, o tyle błędne pouczenie o jej niezaskarżalności miało niewątpliwie istotny wpływ na dalsze procedowanie w sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno na postanowienie, jak i na zarządzenie – w przedmiocie ustanowienia obrońcy z urzędu na podstawie art. 78 § 1 KPK – przysługuje zażalenie.

Postanowienie SN z 14.6.2018 r., V KZ 16/18, Legalis

Stylistyka art. 439 § 1 pkt 10 KPK – *lege non distinguente* – nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o nieposiadanie obrońcy niezbędnego tylko w postępowaniu sądowym, zatem wcześniejszy jego brak może być oceniany tylko pod kątem względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 KPK, o ile przeniknęło to do postępowania sądowego i mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Przepis mówi o „postępowaniu sądowym”, zatem nie chodzi też o czynności w toku postępowania przygotowawczego, a jedynie o sądowe stadium procesu.

Postanowienie SN z 21.11.2018 r., III KK 579/18, Legalis

Kazus 2. Znęcanie się

Stan faktyczny

Mikołaj R. zamieszkiwał wspólnie ze swoją konkubiną – Olgą S. i ich 13-letnim synem – Antonim R. Mikołaj R. regularnie nadużywał alkoholu, po którym wszczywał awantury. Podczas tego typu incydentów używał w stosunku do Olgi S. i Antoniego R. słów powszechnie uznawanych za wulgarnie, groził im pozbawieniem ich życia. Dodatkowo Olgę S. szarpał za ubrania i włosy, policzkował i pluł na nią. Pewnego dnia podczas kolejnej kłótni, popchnął Olgę S. tak mocno, że kobieta upadła i złamała prawą rękę.

Prowadzący dochodzenie odebrał wniosek o ściganie od zawiadamiającej i przesłuchał Olgę S. w charakterze świadka.

Prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci obowiązkowego opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi na okres 4 miesięcy. Po upływie tego okresu prokurator przedłużył stosowanie tego środka na kolejne cztery miesiące.

Prokurator złożył wniosek do sądu o przesłuchanie Olgi S. w trybie art. 185c KPK. Sąd na posiedzeniu, gdzie miało odbywać się przesłuchanie wezwał świadka, prokuratora oraz o terminie przesłuchania zawiadomił podejrzanego. W czasie tego przesłuchania Olga S. oświadczyła, że korzysta z prawa do odmowy składania zeznań i odmawia udziału w dalszym postępowaniu.

Na rozprawie sąd przesłuchał Antoniego R. Chłopak opisał dokładnie zachowania swojego ojca w stosunku do niego i jego matki. Sąd wyznaczył Antoniemu R. pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata do reprezentowania jego praw w procesie. Sąd odczytał ponadto zeznania Olgi S., która konsekwentnie nie stawiła się przed sądem, złożone w ramach przesłuchania zawiadamiającej w charakterze świadka.

Sąd uznał, że Mikołaj R. dopuścił się dwóch czynów:

- 1) w stosunku do Olgi S. – art. 207 § 1 KK w zb. z art. 157 § 1 KK w zb. z art. 217 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK. Sąd uznał Mikołaja R. za winnego zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 207 § 1 KK, przy uwzględnieniu art. 11 § 3 KK wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Dodatkowo na podstawie art. 41a § 1 KK orzekł wobec Mikołaja R. zakaz zbliżania się do Olgi S. na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 1 roku i 6 miesięcy oraz nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 2 lat. Powyższy zakaz został połączony z cotygodniowym obowiązkiem zgłaszania się na Policji przez okres roku i 6 miesięcy;
- 2) w stosunku do Antoniego R. – z uwagi na to, że chłopiec nie doznał żadnych obrażeń, sąd uznał, że zachowanie Mikołaja R. stanowiło wyłącznie formę usiłowania – art. 207 § 1 KK w zw. z art. 13 § 1 KK i wymierzył Mikołajowi R. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2i art. 70 § 1 KK wykonanie powyższej kary warunkowo zawiesił na okres roku. W oparciu o art. 72 § 1 pkt 6 KK sąd zobowiązał Mikołaja R. do poddania się terapii uzależnień.

Wskazówki

- Jaki zbieg zachodzi pomiędzy zawartymi w kwalifikacji przepisami?
- Czy znęcanie się nad kilkoma osobami może wpływać na liczbę popełnianych przez sprawcę przestępstw?
- Jaki charakter prawny ma przestępstwo znęcania się (art. 207 KK)?
- Jakie są warunki orzeczenia przez sąd środków karnych w postaci zakazu zbliżania się do określonych osób i nakazu opuszczenia lokalu, zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym?
- Jakie są warunki warunkowego zawieszenia wykonania kary, jeżeli sprawca popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej?
- Na etapie postępowania przygotowawczego dokonano jednej zbędnej czynności, choć nie było to poważne uchybienie. O czym mowa?
- Zwróć uwagę na możliwość przeprowadzenia w tej sprawie przesłuchania w trybie art. 185c KPK.
- Czy zeznania pokrzywdzonej na pewno można było wykorzystać?
- Kto powinien reprezentować małoletniego pokrzywdzonego? Czy jego przesłuchanie na rozprawie było prawidłowe?
- Zwróć uwagę na zastosowany w tej sprawie środek zapobiegawczy oraz na decyzję o jego przedłużeniu.

Rozwiązanie

Sąd nieprawidłowo przyjął w niniejszej sprawie, że Mikołaj R. dopuścił się dwóch osobnych czynów, znęcając się nad konkubiną i ich synem. Jego działanie stanowiło **jedno przestępstwo** określone w art. 207 § 1 KK, pomimo że naruszył on dobra prawne dwóch osób. Dobrem chronionym na gruncie art. 207 § 1 KK jest przede wszystkim dobro rodziny. Wobec tego, zgodnie z art. 11 § 1 KK ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo (zob. wyr. SN z 5.2.1996 r., II KRN 186/95, Legalis; post. SN z 16.12.2009 r., IV KK 168/09, Legalis). Co więcej, nie należy zapominać, że przestępstwo znęcania się jest uznawane za przestępstwo wieloczynowe, w przypadku którego wymagana jest powtarzalność pewnych zachowań. Co za tym idzie, jest ono ze swojej istoty rozciągnięte w czasie i składa się z wielu czynności sprawczych – w powyższym stanie faktycznym godzących w określone dobra obojga pokrzywdzonych.

Błędnie uznano, że pomiędzy art. 157 § 1 a art. 217 § 1 KK zachodzi zbieg realny.

Niewłaściwe było również przyjęcie przez sąd, że w stosunku do Antoniego R. zachowanie sprawcy stanowiło wyłącznie usiłowanie. Przepięstwo znęcania się stanowi **przestęstwo formalne**, co oznacza, że do jego dokonania nie jest konieczne wystąpienie jakiegokolwiek skutku (np. obrażeń ciała). Wystarczające było zatem samo podjęcie przez sprawcę określonych zachowań, wskazanego w przepisach ustawy karnej.

Sąd naruszył również przepisy prawa materialnego w zakresie orzekania zastosowanych środków karnych. Po pierwsze, zakaz zbliżania się do określonych osób, o którym mowa w art. 39 pkt 2b KK można orzec na okres **od roku do 15 lat**, jednakże można wymierzać go **wyłącznie w latach**. Niedopuszczalne było zatem orzeczenie powyższego środka karnego na rok i 6 miesięcy. Po drugie, sąd orzekając **nakaz opuszczenia lokalu** zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną, nie **określił terminu jego wykonania** (zgodnie z art. 41a § 5 KK). W opisanym stanie faktycznym nieprawidłowo określono również okresy, na jakie orzeczono powyższe środki karne. W razie orzeczenia nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym za przestępstwa określone w Rozdziałach XXV i XXVI Kodeksu karnego (art. 207 KK został umiejscowiony w Rozdziale XXVI – przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece) sąd orzeka bowiem **na ten sam okres zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego** (art. 41a § 3a KK). Sąd orzekając obowiązek **zgłaszania się sprawcy do Policji** w związku z orzeczeniem zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej (art. 41a § 1 KK), nie uwzględnił też art. 43 § 1a KK. Zgodnie z nim powyższy obowiązek orzeka się **w miesiącach – najkrócej na 3 miesiące i najdłużej na 12 miesięcy**. Niedopuszczalne było zatem jego stosowanie przez cały okres, na który orzeczono wskazany środek karny.

Uwaga! Ustawą z 7.7.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600 ze zm.) dodano art. 41a § 1a KK oraz zmieniono § 2, z mocą obowiązującą od 1.10.2023 r. Zgodnie z art. 41a § 1a KK Sąd na wniosek pokrzywdzonego orzeka zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności. Zakaz lub nakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu, a zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego – również kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego.

W przypadku drugiego z zarzucanych Mikołajowi R. czynów, sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary na okres roku. Pomiął przy tym, że zachowanie, którego dopuścił się wobec swojego syna, stanowiło **przestęstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej**. W tym przypadku okres próby wynosi tymczasem **od 2 do 5 lat** (art. 70 § 2 KK). W tym przypadku **obligatoryjny** jest również **dozór** kuratora lub osoby godnej zaufania, stowarzyszenia, instytucji albo organizacji społecznej, do której działalności należy troska o wychowanie, zapobieganie demoralizacji lub pomoc skazanym (art. 73 § 2 KK) – czego sąd w niniejszej sprawie nie zrobił.

Warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd zgodnie z art. 72 § 1 *in fine* KK orzekł jeden ze wskazanych w tym przepisie obowiązków – poddanie się terapii uzależnień. Tymczasem orzeczenie tego obowiązku jest uzależnione od **uzyskania zgody skazanego – po jego uprzednim wysłuchaniu** (art. 74 § 1 KK). Z treści kazusu nie wynika tymczasem, aby Mikołaj R. wyraził na to zgodę.

Niezależnie od tego, że skazanie za dwa przestępstwa było nieprawidłowe, to sąd, jeśli zdecydował się na taką ocenę stanu faktycznego, powinien był orzec karę łączną.

Przestęstwo znęcania się, a z takim mamy do czynienia w kazusie, **nie jest przestępstwem ściganym na wniosek**, a bezwarunkowo z urzędu. Odbieranie wniosku o ściganie było zatem zbędne.

Przesłuchanie pokrzywdzonej w charakterze świadka w trybie art. 185c KPK nie powinno w tej sprawie mieć miejsca. Ten specyficzny tryb przesłuchania **ogranicza realizację prawa do obrony** (podejrzany nie może w tym przesłuchaniu osobiście uczestniczyć), stanowi również wyjątek od zasady bezpośredniości – wprawdzie przesłuchanie przeprowadza sąd, ale jedynie na posiedzeniu, najczęściej czynność ta jest wykonywana przez innego sędziego, niż późniejszy referent sprawy na etapie postępowania sądowego. Na rozprawie odtwarzane jest jedynie nagranie przebiegu przesłuchania i odczytywany protokół (art. 185c § 2 KPK), co skutkuje brakiem możliwości zadawania pytań. Tym samym, jako instytucja wyjątkowa, przesłuchanie dorosłych pokrzywdzonych w trybie art. 185c KPK powinno się odbywać **wyłącznie w ściśle określonych przypadkach**, tj. w sprawach o przestępstwa określone w art. 197–199 KK, co w tym kazusie nie występuje. Jak już wspomniano, KPK nie przewiduje uczestnictwa podejrzanego w takim przesłuchaniu, wobec czego błędem było zawiadomienie go o terminie posiedzenia (art. 185c § 2 i art. 117 § 1 *a contrario* KPK).

Mimo powyższych uwag, oświadczenie pokrzywdzonej, że korzysta z prawa do odmowy składania zeznań zaktualizowało zakaz z art. 186 § 1 KPK, tj. **zakaz wykorzystywania jej zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym** w ramach przesłuchania osoby zawiadamiającej w charakterze świadka. Nawet uznając bowiem, że przesłuchanie z art. 185c KPK nie powinno mieć miejsca, to sąd nadal dysponował oświadczeniem pokrzywdzonej, która jako konkubina oskarżonego jest jego osobą najbliższą w rozumieniu art. 182 § 1 KPK i art. 115 § 11 KK. W kazusie nie ma też informacji, by związek został zakończony. Jeśli sąd miał wątpliwość co do tej kwestii, powinien wezwać pokrzywdzoną na rozprawę w charakterze świadka i wątpliwości te rozwiązać, a jeśli wezwania nie przynosiły rezultatów, zastosować odpowiedni środek przymusu (art. 285 § 1 i 2 KPK). Odczytanie zeznań w takich okolicznościach było błędem i nastąpiło bez podstawy prawnej.

Prokurator nie mógł zastosować środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres **4 miesięcy**. Zgodnie bowiem z art. 275a § 4 KPK środek ten stosuje się na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Co więcej, prokurator nie mógł również **przedłużyć stosowania** tego środka zapobiegawczego – może tego dokonać wyłącznie sąd na wniosek prokuratora, dodatkowo każdorazowo na maksymalnie dalsze **3 miesiące**.

Małoletni pokrzywdzony powinien z kolei zostać przesłuchany w charakterze świadka **w trybie art. 185a KPK**. Sprawa dotyczy bowiem przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy, dodatkowo z rozdziału XXVI Kodeksu karnego. Skoro sąd uznał, że przesłuchanie pokrzywdzonego jest niezbędne (w realiach tej sprawy, jak się wydaje, słusznie), to powinno to nastąpić na posiedzeniu w trybie określonym w ww. przepisie. Ponadto małoletniego pokrzywdzonego powinien reprezentować **kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy**, a nie pełnomocnik (art. 98 § 2 pkt 2 w zw. z art. 98 § 3 KRO).

Orzecznictwo

1. [Znęcanie się nad więcej niż jedną osobą – jedność zachowań]

Działanie oskarżonego stanowiło jedno przestępstwo określone w art. 184 § 1 KK, chociaż naruszył on dobra prawne dwóch osób (żony i syna). Z treści bowiem art. 184 § 1 KK wynika, że bezpośrednim przedmiotem ochrony prawnokarnej jest dobro rodziny. W tej sytuacji zgodnie z art. 10 § 1 KK jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo.

Skazanie zatem oskarżonego za dwa odrębne przestępstwa z art. 184 § 1 KK nastąpiło z obrazą cytowanego już art. 10 § 1 KK.

Wyrok SN z 5.2.1996 r., II KRN 186/95, Legalis

1. W realiach niniejszej sprawy wyraźnie oddziela się zachowanie oskarżonego skierowane przeciwko rodzicom i przeciwko siostrze. Gdy G. S. rozpoczął awantury, jego siostra opuszczała pomieszczenia rodziców, zaś agresja oskarżonego kierowana była przeciwko rodzicom (...). W przedstawionej sytuacji element zwartości czasowo-przestrzennej nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny, że działanie oskarżonego stanowiło jeden czyn. Istotna jest także kwestia charakteru dobra prawnego, przeciwko któremu sprawca zwracał swoje działanie. Ujęcie kilku pokrzywdzonych w jednym zarzucie popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 KK nie pozbawia ich indywidualnych praw, przysługujących każdemu z nich, do ochrony ich dóbr prawnych.

2. Zdaniem składu Sądu Najwyższego orzekającego w tej sprawie, jej realia uzasadniają przyjęcie, że oskarżony pomimo działania w ramach jednego „historycznie” zdarzenia, naruszając dobra osobiste takie jak: zdrowie, wolność, nietykalność cielesną różnych osób, dopuścił się (z uwagi na zbiorowy-wieloczynowy charakter przestępstwa znęcania), co najmniej dwóch czynów.

Postanowienie SN z 16.12.2009 r., IV KK 168/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 2565

1. Artykuł 207 KK chroni prawidłowe funkcjonowanie i dobro rodziny, wobec czego zachowania oskarżonego naruszające dobra prawne więcej niż jednego członka rodziny, stanowią jedno przestępstwo znęcania się z art. 207 § 1 KK, oczywiście w sytuacji spełnienia innych ogólnie przyjętych kryteriów tożsamości czynu.

2. Oprócz dobra prawnego, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny, przestępstwo znęcania się godzi także w dobra osobiste poszczególnych osób. Toteż niekiedy, uwzględniając realia konkretnej sprawy, Sąd Najwyższy przyjmuje, że oskarżony o znęcanie, w ramach jednego „historycznie” zdarzenia, naruszając dobra osobiste różnych osób, dopuszcza się nie jednego, ale kilku czynów, z uwagi na wieloczynowy charakter przestępstwa znęcania się.

Wyrok SN z 26.2.2019 r., II KK 37/19, Legalis

2. [Zbieg przepisów]

Spowodowanie przez znęcanie się skutku wykraczającego poza ramy pojęcia znęcania się i wyczerpującego znamiona innego przestępstwa uzasadnia kumulatywną kwalifikację prawną takiego czynu (art. 10 § 2 KK69).

Wytyczne Wymiaru Sprawiedliwości SN z 9.6.1976 r., I KZP 13/75, Legalis

1. Jeżeli poszczególne fragmenty działalności polegającej na znęcaniu się wyczerpują znamiona przestępstw zagrożonych karą łagodniejszą od przewidzianej w art. 184 § 1 KK albo nawet karą taką samą jak przewidziana w tym przepisie – skazanie następuje za przestępstwo określone w art. 184 § 1 KK. Nie stosuje się przy tym przepisów o kumulatywnej kwalifikacji prawnej ponieważ zachodzi tu jedynie pozorny zbieg przepisów ustawy.

2. Jeżeli natomiast przynajmniej jeden z fragmentów wykonawczych działania polegającego na znęcaniu się przybrał formę przestępstwa zagrożonego karą surowszą niż określona w art. 184 § 1 KK, to przepisy o kumulatywnej kwalifikacji prawnej mają zastosowanie.

Wyrok SN z 25.3.1975 r., IV KR 16/75, Legalis

3. [Przestępstwo z użyciem przemocy]

Przestępstwem z użyciem przemocy w rozumieniu art. 41a § 1 KK jest każde przestępstwo, które faktycznie popełnione zostało z użyciem przemocy, przy czym użyte w tym przepisie słowo „przemoc” obejmuje zarówno przemoc fizyczną, jak i psychiczną.

Uchwała SN z 31.3.2021 r., I KZP 7/20, Legalis

4. [Środek karny zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym i opuszczenia lokalu]

1. Zgodnie z art. 43 § 1 KK, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, nakaz wymieniony w art. 39 pkt 2e KK orzeka się w latach, od roku do lat 10, natomiast zakazy wymienione w art. 39 pkt 2b KK orzeka się w latach, od roku do lat 15. Obowiązkiem sądu orzekającego jest zatem określenie czasu obowiązywania tych zakazów i nakazu w wyroku, albowiem ustawowy wymóg określenia właśnie w tym orzeczeniu, jak długo ma trwać dany środek karny (zob. art. 413 § 2 pkt 2 KPK), wyklucza możliwość jego doprecyzowania dopiero w postępowaniu wykonawczym. Czasu obowiązywania tych zakazów i nakazów nie da się bowiem określić wykorzystując dyspozycję art. 13 § 1 KKW i zasadę *in dubio pro reo* opisaną w art. 5 § 2 KPK.

2. Środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym – zgodnie z art. 41a § 1 KK orzeka się (co prawda fakultatywnie, w przeciwieństwie do obowiązku orzeczenia takiego nakazu przewidzianego w art. 41a § 2 KK) na czas określony. Jakkolwiek bowiem wykonanie tego środka ma charakter jednorazowy, to jednak jego istota nie sprowadza się wyłącznie do opuszczenia lokalu, ale również obejmuje obowiązek pozostawania poza lokalem zajmowanym wspólnie z pokrzywdzonym przez okres wskazany w wyroku – od roku do lat 10.

Wyrok SN z 6.12.2012 r., V KK 306/12, Legalis

Pominięcie ustawowego wymogu określenia czasu trwania zakazu wymienionego w art. 39 pkt 2b KK, wykluczającego możliwość jego precyzowania przy wykorzystaniu dyspozycji art. 105 KPK, art. 13 § 1 KKW czy zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 KPK), uznać należy za rażące uchybienie przepisom prawa karnego materialnego – art. 41a § 1 i art. 43 § 1 KK w zw. z art. 39 pkt 2b KK.

Wyrok SN z 5.7.2018 r., V KK 230/18, Legalis

5. [Obowiązki okresu próby]

Warunkiem orzeczenia zobowiązania do poddania się terapii uzależnień, tj. obowiązku przewidzianego w art. 72 § 1 pkt 6 KK, jest zgoda skazanego na tego typu terapię (art. 74 § 1 KK).

Postanowienie SN z 10.1.2019 r., II KK 160/18, Legalis

Skazany, na którego nakładany jest obowiązek poddania się terapii, ma prawo współuczestniczenia w określeniu czasu i sposobu jego wykonania.

Wyrok SN z 6.7.2011 r., IV KK 161/11, Legalis

Warunkiem orzeczenia zobowiązania do poddania się terapii uzależnień, tj. obowiązku przewidzianego w art. 72 § 1 pkt 6 KK, jest zgoda skazanego na tego typu terapię (art. 74 § 1 KK). Artykuł 74 § 1 KK przewiduje bowiem, iż czas i sposób wykonania nałożonych obowiązków, wymienionych w art. 72 KK sąd określa po wysłuchaniu skazanego, nałożenie zaś obowiązku wymienionego w art. 72 § 1 pkt 6 KK wymaga ponadto jego zgody. Zgoda może też być wyrażona w piśmie procesowym złożonym przez oskarżonego lub jego obrońcę.

Wyrok SN z 7.9.2017 r., IV KK 270/17, Legalis

6. [Przesłuchania w trybie art. 185a–185c KPK, odmowa składania zeznań]

W sytuacji ograniczeń dowodowych wynikających z treści art. 185a KPK należy szczególną uwagę zwracać na gwarancję prawa do obrony. Naruszeniem tego prawa

będą sytuacje przesłuchiwanie w postępowaniu przygotowawczym osób małoletnich w warunkach tego przepisu zanim doszło do postawienia zarzutów konkretnej osobie, a zachodzą podstawy do postawienia takiego zarzutu. Takie działanie może bowiem prowadzić do sytuacji, w której nastąpi istotne ograniczenie prawa do obrony, bowiem ani oskarżony ani jego obrońca nie będzie mógł weryfikować sposobu przeprowadzenia tego dowodu. Jeżeli już jednak dojdzie do takiej sytuacji, to w postępowaniu sądowym oceniając wnioski oskarżonego lub jego obrońcy o ponowne przesłuchanie osoby pokrzywdzonej, konieczne jest szczególnie wnikliwe rozważenie wszystkich okoliczności przemawiających przeciwko uwzględnieniu takiego wniosku, wyważając zarówno potrzebę ochrony słuszych interesów tej osoby, jak też realizację konstytucyjnego prawa do obrony.

Postanowienie SN z 9.11.2016 r., V KK 273/16, Legalis

Pokrzywdzony jednym z przestępstw określonych w art. 197–199 KK, będący osobą najbliższą dla oskarżonego, po rozpoczęciu zeznania podczas przesłuchania przez sąd w trybie art. 185c § 2 KPK nie traci uprawnienia do odmowy składania zeznań w rozumieniu art. 186 § 1 KPK, ponieważ przesłuchanie to nie jest elementem postępowania sądowego, lecz czynnością sądową w postępowaniu przygotowawczym – Rozdział 38 KPK.

Wyrok SN z 17.2.2016 r., III KK 394/15, Legalis

Odtworzeniem zeznań, o którym mowa w art. 186 § 1 KPK, jest zarówno odczytanie protokołu zeznań, jak i wysłuchanie zapisu zeznań utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo dźwięk i obraz, a także przesłuchanie osoby trzeciej w celu odtworzenia tego, co świadek uprzednio zeznał, a więc: protokolanta, osoby przesłuchanej świadka albo innej osoby, która wysłuchiwała zeznań.

Postanowienie SN z 12.9.2012 r., II KK 247/11, Legalis

Przewidziany w art. 186 § 1 KPK zakaz dowodowy nie oznacza wprawdzie wyłączenia możliwości przesłuchiwanie osób trzecich na okoliczności, o których zeznawała osoba, która skorzystała następnie z prawa do odmowy zeznań, nawet gdy są to świadkowie ze słuchu, czerpiący swoje informacje od tego, który skorzystał z uprawnienia wskazanego w art. 182 § 1 KPK. Jednak zgodnie z art. 186 § 1 KPK *in fine*, „poprzednio złożone zeznanie” osoby korzystającej z prawa do odmowy zeznań nie może służyć za dowód ani być „odtworzone”. Z literalnego brzmienia tego przepisu nie wynika, że chodzi wyłącznie o zakaz odtwarzania treści zawartych w formalnie sporządzonym protokole przesłuchania świadka. Oznacza to, że art. 186 § 1 *in fine* KPK obejmuje także zakaz odtwarzania takich „zeznań”, które nie były w sposób formalny protokolowane.

Wyrok SA w Łodzi z 28.6.2019 r., II AKa 277/18, Legalis

7. [Reprezentacja małoletniego pokrzywdzonego]

Rodzic małoletniego nie może, działając w charakterze przedstawiciela ustawowego, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców, a to z uwagi na fakt, że w procesie karnym, na zasadzie odesłania systemowego, stosuje się również art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 oraz art. 99 KRO.

Postanowienie SN z 29.11.2017 r., IV KK 417/17, Legalis

Stosowanie zakazu reprezentacji małoletnich pokrzywdzonych przez ich rodzica jest uzasadnione nie tylko w tych postępowaniach karnych, w których drugi rodzic

jest oskarżonym, ale także na etapie *in rem*, w którym drugi rodzic jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa na szkodę małoletnich dzieci.

Postanowienie SN z 30.9.2015 r., I KZP 8/15, Legalis

Kazus 3. Spowodowanie wypadku komunikacyjnego

Stan faktyczny

Juliusz S. był adwokatem. Pewnego dnia pisząc do późna w nocy apelację, zaspał do pracy. Na jego nieszczęście w tym dniu miało odbyć się bardzo ważne spotkanie, na które absolutnie nie mógł się spóźnić. Widząc, która jest godzina, błyskawicznie ubrał się i zbiegł do samochodu. Nie zważając na ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym, jechał z prędkością 100 km/h. Uznał bowiem, że „woli zapłacić mandat, niż spóźnić się na spotkanie z klientem”. Niestety w tym samym czasie przez ulicę, na przejściu dla pieszych, przechodziły Emilia P. i jej córki – Eliza P. i Maria P. Juliusz S. nie zdążył zahamować na czas i uderzył w kobietę i jej dzieci. W wyniku powyższego zdarzenia, Emilia P. zmarła na miejscu. Eliza P. doznała ciężkiego urazu głowy i przez 2 miesiące pozostawała w śpiączce. Maria P., złamała jedynie prawy obojczyk i doznała ogólnego stłuczenia ciała. Juliusz S. był przerażony. Nie wiedząc co zrobić w tej sytuacji, odjechał z miejsca zdarzenia.

Na pierwszej rozprawie, po tym, jak oskarżony złożył obszerne wyjaśnienia, sąd przystąpił do przesłuchania Elizy P. i Marii P. w charakterze świadków. Pokrzywdzone, zaraz na początku przesłuchania pierwszej z nich oświadczyły, że chciałyby działać w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych, na co sąd wyraził zgodę. W ramach głosów końcowych pokrzywdzone wniosły o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie po 5 tys. zł na rzecz każdej z nich oraz na rzecz ich ojca – męża zmarłej Emilii P. Pokrzywdzone wskazały, że nie chcą wyższej kwoty, gdyż aktualnie toczy się postępowanie przed sądem cywilnym o odszkodowanie i zadośćuczynienie i tam będą dochodzić swoich roszczeń w pełnej wysokości. Po zamknięciu przewodu sądowego sędzia referent stwierdził, że to postępowanie powinno się toczyć przed sądem właściwym dla miejsca zdarzenia, a nie tak jak w niniejszej sprawie – dla miejsca zamieszkania oskarżonego. Wobec tego wznowił przewód sądowy, a następnie postanowieniem przekazał sprawę sądowi miejscowo właściwemu.

Sąd uznał Juliusza S. za winnego czynu z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 177 § 1 KK i wymierzył mu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie sąd zastosował wobec Juliusza S. środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat. Sąd orzekł nawiązkę łącznie na rzecz obu córek zmarłej Emilii P. w wysokości 15 000 zł.

Wskazówki

- Czy kwalifikacja zaproponowana w stanie faktycznym kazusu, obejmuje całość zachowania, którego dopuścił się sprawca?
- Jakie znaczenie ma okoliczność, że sprawca uciekł z miejsca zdarzenia?
- Zwróć uwagę na terminowość złożonych wniosków. Jakie są skutki przekroczenia tych terminów?
- Jak wygląda kwestia realizacji w procesie karnym praw pokrzywdzonego, który zmarł?

- Czy na pewno była możliwość orzeczenia w tej sprawie środka kompensacyjnego, niezależnie od kwestii terminowości złożenia wniosku w tym przedmiocie?
- Czy przekazanie sprawy zgodnie z właściwością miejscową może wystąpić na każdym etapie procesu?

Rozwiązanie

Przyjętą przez sąd kwalifikację czynu popełnionego przez Juliusza S. uznać należy za nieprawidłową. W sytuacji, w której pokrzywdzone w wyniku tego samego czynu doznały uszczerbków na zdrowiu o różnym charakterze, a jedna z nich zginęła, czyn sprawcy powinien zostać kwalifikowany w sposób kumulatywny. „Jeśli na skutek spowodowanego przez oskarżonego wypadku drogowego jeden pokrzywdzony doznał obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 KK, a drugi pokrzywdzony zmarł w wyniku doznanych obrażeń, czyn oskarżonego należy zakwalifikować z art. 177 § 1 w zb. z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 11 § 2 KK”. Pozostawienie zaproponowanej przez sąd kwalifikacji stanowiłoby tymczasem **naruszenie przepisów art. 11 § 2 i 3 KK** (zob. post. SN z 11.1.2008 r., IV KK 429/07, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 71).

Co więcej, przyjmuje się, że sprawca wypadku powinien ponieść także, w **razie niedzielenia pomocy ofierze wypadku w warunkach określonych w art. 162 KK** – odpowiedzialność za pozostające w zbiegu realnym przestępstwo z art. 162 § 1 KK (wyr. SN z 24.10.2007 r., IV KK 304/07, Legalis).

Niezależnie od powyższego, sąd wymierzając karę nie uwzględnił, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Z tego względu zastosowanie powinien znaleźć art. 178 § 1a KK – stanowiący podstawę nadzwyczajnego obostrzenia kary. Zgodnie z nim, skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173 § 3 lub 4 albo art. 177 § 2 KK, w warunkach określonych w § 1 lub którego dotyczy wskazana w tym przepisie okoliczność, sąd orzeka karę pozbawienia wolności w wysokości: 1) nie niższej niż 3 lata, jeżeli następstwem wypadku jest ciężki uszczerbek na zdrowiu innej osoby albo następstwem katastrofy jest ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, do dwukrotności górnej granicy ustawowego zagrożenia; 2) nie niższej niż 5 lat, jeżeli następstwem czynu jest śmierć człowieka, do dwukrotności górnej granicy ustawowego zagrożenia w przypadku katastrofy, a 20 lat pozbawienia wolności w przypadku wypadku. Z tego względu kara wymierzona Juliuszowi S. była za niska.

Sąd dopuścił się również błędu ustalając długość okresu, na który orzeczony został środek karny **zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych**. Biorąc pod uwagę, że sprawca czynu z art. 177 § 2 KK zbiegł z miejsca zdarzenia, a w sprawie nie chodzi o żaden wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami, sąd powinien na podstawie art. 42 § 3 KK orzec powyższy środek karny **dożywotnio**.

Odnosnie do nawiązki orzeczonej w stosunku do Elizy P. i Marii P., sąd niewłaściwie orzekł jedną, łączną nawiązkę na rzecz obu córek pokrzywdzonej. Tymczasem, zgodnie z art. 47 § 3 zd. 2 KK, w razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, **nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich**.

Po wejściu w życie art. 178 § 3 KK (tj. 14.3.2024 r.), możliwy byłby również przepadek samochodu Juliusza S. (art. 44b KK).

Oświadczenie pokrzywdzonych o działaniu w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych powinno być złożone **do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej** (art. 54 § 1 KPK) – jest to **termin prekluzyjny**, a jego przekroczenie powoduje bezskuteczność złożonego oświadczenia. Przesłuchanie pokrzywdzonego w charakterze świadka bez wątplenia ma miejsce już w czasie przewodu sądowego, toteż w kazusie oświadczenie zostało złożone zbyt późno. W takim przypadku, zgodnie z art. 56 § 2 KPK